



Dolina Samborowo (PŚ)

tu cegielnią. Po likwidacji cegielni tereny wyrobiska częściowo zalesiono. Ślady dawnego wyrobiska to także strome skarpy, którymi przebiega szlak. Następną doliną, do której szlak *Skarszewski* wiedzie stromym zejściem, jest Zielona Dolina. U wylotu tej doliny, a także sąsiedniego Samborowa znajdowała się niegdyś posiadłość Dwór VI. Główny budynek tego założenia, niestety, nie zachował się. Najstarszą znaną nazwą Zielonej Doliny jest *Quellental* (Zródlana Dolina) i rzeczywiście, na najdawniejszych mapach można odnaleźć w tym rejonie dawny dworski staw i zasilający go potok. Później od nazwiska dzierżawcy dolinę nazwano *Reinketal*.

Szlak *Skarszewski* przechodzi do kolejnej doliny o zagadkowej nazwie Samborowo (niegdyś *Henrietental*). Nawiązuje ona do postaci księcia gdańsko-pomorskiego, Sambora I z rodu Sobiesławiców, fundatora klasztoru oliwskiego. Do doliny Samborowo można dotrzeć albo od strony ulicy Abrahama, albo podążając szlakiem *Skarszewskim* z Oliwy lub Niedźwiednika. To popularne miejsce spacerów okolicznych mieszkańców, z licznymi ławkami i wygodnymi leśnymi ścieżkami. Można tu znaleźć wszystkie zbiorowiska leśne typowe dla oliwskich dolin: buczynę, grąd i łęgi. Przez dolinę prowadzi ścieżka przyrodnicza pod nazwą „Dolina Samborowo”, przygotowana przez Trójmiejski Park Krajobrazowy. Szlak *Skarszewski* przechodzi koło mającego ponad 300 lat Grubeo Dębu, pomnikowego dębu szypułkowego o obwodzie 5,60 m, który jest przystankiem tej ścieżki. W lasach otaczających dolinę Samborowo, podobnie jak sąsiednie osiedle Niedźwiednik, zachowały się liczne okopy, ziemianki i leje po wybuchach bomb i pocisków, lasy oliwskie były bowiem miejscem intensywnych walk w końcowym okresie II wojny światowej. Podchodząc z Samborowa do Niedźwiednika warto zrobić przystanek na Drodze Lipnickiej, traktcie prowadzącym niegdyś z osady Lipnik, wydzielonej w XIX wieku z folwarku Niedźwiednik, do Młynca, który dziś jest częścią Zaspy. Droga Lipnicka (*Leipzigweg*) zwana jest też Aleją Brzozową, gdyż obsadzono ją brzoza brodawkowatą. W ciągu ostatniego stulecia okoliczne pola, łąki i pastwiska przekształcono w lasy gospodarcze. Osada Lipnik (*Leipzig*) uległa zagładzie w czasie II wojny światowej, zaś w sąsiedztwie, na terenie dawnego majątku Niedźwiednik, wybudowano w latach 70. i 80. XX wieku osiedle z wielkiej płyty, które w nawiązaniu do historycznego miana również otrzymało nazwę Niedźwiednik. Z Drogi Lipnickiej warto zejść w kierunku pomnika przyrody nieożywionej, jakim jest Głaz Borkowski. Prowadzi do niego oznakowana ścieżka dojściowa. Głaz Borkowski jest głazem narzutowym, częściowo zagłębionym w ziemi,



Droga Lipnicka z drogowym szlakowym (PŚ)



Głaz Borkowski (WN)

pozostałym po dawnym wyrobisku gliny. Zbudowany jest z granitu, a wyróżnia się z powodu rozmiarów (ma 9,5 m obwodu) i wyrzeźbionego na nim, zatartego i częściowo zniszczonego napisu. Z napisem tym i wynikającą z niego nazwą kamienia wiąże się miejska legenda, funkcjonująca zresztą w różnych wersjach. Według najbardziej prawdopodobnej wersji napis powstał po II wojnie światowej, brzmiał w oryginale „Tu pogrzebana miłość I. Federskiej i Borkowskiego” i dotyczył niespełnionej bądź zawiedzionej miłości niejakiego Borkowskiego do Ireny Federskiej. Nie wiadomo, kto skulił i zmienił część napisu, czy bracia pani Ireny, czy sam Borkowski, czy bohaterowie byli parą i się rozstali czy uczucia Borkowskiego zostały prosto odrzucone, ale ślady wydarzeń są wyrzeźbione w kamieniu. Natomiast idąc Droga Lipnicką w kierunku północno-wschodnim można dojść blisko skraju wysoczyzny i dochodzącej tu zabudowy osiedli na terenie VII Dworu. Z dominującego miejsca zwanego Lagry (dawny obóz jeniecki) rozciąga się widok na Gdańsk i zatokę.

Szlak *Skarszewski* po minięciu osiedla Niedźwiednik ponownie zagłębia się w las, gdzie przecina Niedźwiedzią Dolinę, kolejne rozcięcie krawędzi Wysoczyzny Gdańskiej, a ściślej – odgałężenie boczne doliny Strzyży. Nazwa doliny pochodzi od dawnego majątku, a dnem doliny prowadziła Niedźwiedzia Droga (*Bärenweg*), której fragment stanowi dziś ulica Niedźwiednik. Trakt ten wiódł niegdyś od Srebrnego Młyna, czyli dawnej osady Srebrzysko nad Strzyżą, przez Niedźwiednik do Złotej Karczmy. W części Niedźwiedziej Doliny funkcjonowała cegielnia, potem strzelnica, a dziś to tereny mieszkaniowe i rekreacyjne. Trasa wędrowki wiedzie w kierunku Matemblewa, znajdującego się pod drugiej stronie ulicy Słowackiego, czyli dawnej Szosy Brętowskiej. W lesie matemblewskim zwracają uwagę liczne drewniane krzyże na drzewach. Po dotarciu do pętli autobusowej w Matemblewie praktycznie kończy się proponowana wycieczka, ale zielone znaki prowadzą dalej. Szlak *Skarszewski* zagłębia się w las podążając do doliny Strzyży, potem w kierunku Kiełpinka, brzegiem jeziora Jasiień, aż na skraj lasów otomińskich, gdzie kończy się terytorium Gdańska i gdańska część szlaku. W Matemblewie natomiast warto na chwilę zejść ze szlaku i przedłużyć wycieczkę, gdyż w głębi widać zabudowania Sanktuarium Matki Boskiej Brzemiennej: kościół, kaplicę z cudowną figurą Matki Boskiej Brzemiennej, Dom Samotnej Matki, kalwarię i ołtarz papieski. Sanktuarium Maryjne, będące popularnym miejscem pielgrzymek oraz działalności duszpasterskiej, jest prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego de Saxia. Tuż obok sanktuarium znajduje się leśniczówka Matemblewo.



Pozostałości sosny zwyczajnej (pomnika przyrody) w Dolinie Niedźwiedziej (TG)



Jeden z krzyży nadrzecznych w lesie matemblewskim (TG)

Zaprezentowany odcinek szlaku *Skarszewskiego*, jak na warunki nizinne, ze względu na liczne deniwelacje, stromizny, trudne podejścia i zejścia, nie jest trasą łatwą. Dlatego należy go polecić turystom bardziej sprawnym fizycznie, zaprawionym w „górkach” wyprawach.

Bardzo przydatne, zwłaszcza na odcinkach leśnych, mogą być kijki.

Całą zaproponowaną trasę uda się przebyć w ciągu jednej niezbyt długiej wyprawy, która zajmie ok. 3 godzin. Jednakże doliczając ewentualne odejścia z trasy, trzeba przyjąć, że czas wycieczki wydłuży się do 4 lub 5 godzin.

Można jednak, rozpoczynając w Oliwie, skrócić trasę i zakończyć ją w Samborowie, Lipniku lub na szosie brętowskiej (ul. Słowackiego), zwłaszcza że szlak *Skarszewski* jest na terenie Gdańska dobrze skomunikowany z transportem publicznym. Z doliny Samborowo idąc ulicą Abrahama turysta dotrze do przystanku tramwajowego (linie 5, 6, 9, 11, 12) i przystanku PKM Strzyża. Z Lipnika jest krok do pętli autobusowej na Niedźwiedniku (linie 136, 184, 283), a na szosie brętowskiej szlak przechodzi obok przystanku autobusowego (linie 110, 122, 126, 157, 210).

Istnieje możliwość przedłużenia proponowanej trasy i skorzystania z innych szlaków, które spotkamy w Matemblewie, ale już za trasą wycieczki. Biegną tam znakowane szlaki piesze: żółty *Trójmiejski* i niebieski *Kartuski*. Szlak żółty jest niezwykle poręczny, gdyż można nim dojść do Złotej Karczmy lub idąc w drugą stronę – do Nowca.

Z trasy wycieczki warto zrobić odejścia od szlaku, by dodatkowo zobaczyć inne ciekawe obiekty lub miejsca. Na początku trasy w Oliwie konieczne trzeba cofnąć się szlakiem ok. 500 m do Pachołka. Z rejonu Głowicy znakowana ścieżka dojściowa doprowadzi przez Wiechę do leśnych okolic Dworu I na Polankach z Widokiem I z cyklu „Spojrzenia na Gdańsk”, a z Drogi Lipnickiej podobna ścieżka pomoże dojść do owianego legendą Głazu Borkowskiego. Z tego skrzyżowania warto jeszcze pójść Droga Lipnicką na północny wschód (ok. 400 m) do punktu widokowego na kulminacji zwanej Lagry.

Natomiast na końcu wycieczki w Matemblewie konieczne trzeba znaleźć chwilę czasu i podejść do Sanktuarium Matki Boskiej Brzemiennej ze słynną kapliczką i drogą krzyżową oraz do leśniczówki.

Więcej informacji o szlaku *Skarszewskim* na stronie [www.pomorskiestlakiptk.pl](http://www.pomorskiestlakiptk.pl).



Sfinansowano ze środków Miasta Gdańska

wydawca: PTTK Oddział Regionalny w Gdańsku

– Pomorska Komisja Turystyki Pieszej, Regionalna Pracownia Krajoznawcza

oprac. graf.: Tadeusz Gruszczyński; tekst: Tadeusz Gruszczyński, Paulina Świerk

zdj.: Tadeusz Gruszczyński (TG), Wacław Nitka (WN), Paulina Świerk (PŚ)

mapy: Express-Map, Tadeusz Gruszczyński

skład: Krzysztof Pałubicki, Grafiko

Gdańsk 2023

## WYCIECZKI SZLAKAMI PIESZYMAMI MIASTA GDAŃSKA

# SZLAK SKARSZEWSKI



## Leśną krawędzią z Oliwy do Matemblewa



Domki robotnicze z przełomu XVIII i XIX w. przy ul. Kwietnej (PŚ)

## WYCIECZKA CZĘŚCIĄ GDAŃSKIEGO ODCINKA SZLAKU SKARSZEWSKIEGO OLIWA – MATEMBLEWO

Duża część, bo ponad 1/5 całej trasy, zielonego szlaku turystyki pieszej *Skarszewskiego* z Sopotu do Skarszew znajduje się na terenie Gdańska. Szlak wiedzie tutaj przede wszystkim strefą krawędziową Wysoczyzny Gdańskiej, powstałej w okresie ustąpienia lądolądu skandynawskiego. Wody z topniejącego lądolodu utworzyły wysoce urozmaiconą rzeźbę terenu. Charakteryzuje się ona licznymi, wypełnionymi źródłiskami i wartkimi potokami dolinami, niekiedy mocno rozczłonkowanymi. Często rozdzielają je, na podobieństwo górskich grzbietów, wysoczyznowe płaty. Teren ten w najwyższych partiach porośnięty jest kwaśną buczyną niżową z ubogim runem, na zboczach dolin – żyzną buczyną niżową, w dnach dolin – grądem złożonym głównie z grabów pospolitych i dębów szypułkowych, a przy potokach, źródłiskach i podmokłych łąkach – łęgim jesionowo-olszowym. Powyższe zbiorowiska leśne porastają wszystkie doliny, przez które przebiega szlak *Skarszewski*. W końcówce gdańskiego odcinka szlak wchodzi na teren wysoczyznowy.

Proponowana wędrowka rozpoczyna się w gdańskiej Oliwie, w okolicy Potoku Oliwskiego, ale i Pachołka – lokalnej, bardzo znanej leśnej kulminacji Wysoczyzny Gdańskiej, o wysokości około 101 m n.p.m. Na Pachołka można się dostać albo od strony ulicy Spacerowej, schodami, którymi wiodą dwa szlaki – nasz *Skarszewski* i Kartuski koloru niebieskiego, albo szlakiem dojazdowym bezpośrednio spod katedry oliwskiej. Na Pachołku znajduje się 15-metrowa wieża widokowa. Warto też odwiedzić sąsiednią Górę Kościuszki (jedną z trzech kulminacji Pachołka) z kamiennym obeliskiem, obecnie upamiętniającym polskie zwycięstwo nad flotą wojenną Szwecji w bitwie morskiej pod Oliwą w 1627 roku.

Szlak *Skarszewski*, mimo że jest w swojej gdańskiej części szlakiem niemal całkowicie leśnym, to oferuje na swej trasie i w bliskim otoczeniu liczne zabytki i inne obiekty krajoznawcze, które warto obejrzeć. Oprócz katedry oliwskiej są to Pałac Opatów i Spichlerz Opaki (dziś oddziały Muzeum Narodowego w Gdańsku), Park Oliwski, a także pozostałości zakładów przemysłowych, należących niegdyś do zakonu cystersów, a zlokalizowanych nad Potokiem Oliwskim. Były to kuźnie, młyny (głównie zbożowe, ale też prochowe), folusze, tartaki i papiernie. U stóp Pachołka, po przekroczeniu ulicy Spacerowej, zlokalizowany jest staw będący pozostałością Młyna X. Przy moście nad Potokiem Oliwskim, łączącym ulice Spacerową i Stary Rynek Oliwski, stoi za to do dziś Młyn IX, wciąż czynny młyn zbożowy, tyle że napędzany elektrycznie, a nie wodami potoku. Pierwsza wzmianka o zakładzie w tym miejscu pochodzi z 1594 roku, ale mowa jest o foluszu, zajmującym się folowaniem, czyli obróbką sukna. Kilkanaście lat później cystersi przekształcili folusz w wodny młyn zbożowy, który funkcjonuje od 1614 roku do dziś, obecnie jako prywatna firma pod nazwą Młyn Oliwski. Ale na proponowanej wycieczce są to przede wszystkim obiekty przy niezwykle urokliwej, klimatycznej, jakby przeniesionej z dawnych lat ulicy Kwietnej.

Przy ulicy Kwietnej pracowały niegdyś trzy młyny: X, XI i XII. Z tej zabudowy ostał się tylko staw Młyna X, wspomniany wyżej, natomiast po prawej stronie ulicy Kwietnej, idąc od Starego Rynku Oliwskiego, znajdują się długie parterowe, o konstrukcji szkieletowej lub murowanej, domki robotnicze z przełomu XVIII i XIX wieku. Pierwotnie mieszkali w nich majstrowie i czeladnicy z pobliskich młynów, natomiast po XIX-wiecznej elektryfikacji młynów zajęli je pracownicy fizyczni i rzemieślnicy – stolarze i ślusarze. Po drugiej stronie ulicy Kwietnej stoją kamienice z przełomu XIX i XX wieku, z charakterystycznymi dla

Na stronie tytułowej: Gruby Dąb w dolinie Samborowo (PŚ)



Widok na Pachołka z ul. Kwietnej (PŚ)

Oliwy drewnianymi werandami. Budynek przy skrzyżowaniu ulic Kwietnej i Słonecznej jest pozostałością XVIII-wiecznego dworku, przebudowanego w XIX wieku. Harmonijną zabudowę oliwskiej ulicy uzupełnia, znajdujący się już poza trasą szlaku *Skarszewskiego*, bo w głębi ulicy Kwietnej, nad Potokiem Oliwskim w miejscu dawnego Młyna XI, tzw. Zameczek Mormonów o eklektycznej architekturze. W XIX wieku, kiedy powstał, mieścił się tu pensjonat dla dziewcząt, co budziło wśród okolicznej społeczności przeróżne plotki, stąd żartobliwa nazwa obiektu. Po opuszczeniu ulic Kwietnej i Świerkowej trasa zmienia swój charakter, gdyż szlak *Skarszewski* wkracza do lasu.

Wędrowka na trasie od Oliwy do Matemblewa pozwala zapoznać się z charakterystyczną dla tej części Gdańska rzeźbą terenu, czyli rozcięciami erozyjnymi krawędzi Wysoczyzny Gdańskiej, tworzącymi głębokie doliny: Zajęcza, Zieloną, Samborowo i Niedźwiedzia. Pierwszą znaczącą kulminacją wędrowki jest Głowica, wyróżniająca się wysokością ponad 122 m n.p.m. W pobliżu Głowicy znajdują się dwa inne znane miejsca – lokalne kulminacje: Góra Dantyszka (*Winterberg*) i Wiecha (*Wachtenberg*). Z rejonu Głowicy przez Wiechę oznakowaną ścieżką dojściową można dojść w rejon Dworu I przy Polankach i miejsca widokowego oznaczonego jako Widok I z cyklu „Spojrzenia na Gdańsk”. Warto poznać ten Dwór, obecnie zarządzany przez Lasy Państwowe. Zachowane przy ulicy Polanki dwory, będące niegdyś podmiejskimi rezydencjami gdańskich mieszczan, a także zachowane fragmenty założeń parkowych i ogrodowych są atrakcją samą w sobie, więc warto zejść ze szlaku, aby je obejrzeć. Głowica przed II wojną światową znana była pod malowniczą nazwą Wzgórze Trzech Panów (*Dreiherrenspitze*), ale niewykluczone, że zbiegały się tu granice trzech włości. Jej zachodnim zboczem biegnie stary trakt, prowadzący z Matarni i Złotej Karczmy do Oliwy, zwany Szwedzką Groblą (*Schwedendamm*). Podobno tą drogą w 1626 roku wojska szwedzkie pod wodzą Hermana Wrangla dotarły do Oliwy, gdzie splądrowały klasztor cystersów. Z Głowicy szlak *Skarszewski* sprowadza do Zajęczej Doliny, dnem której można dotrzeć do zabudowań Dworu IV i Dworu V. Pozostały na Pomorzu po ostatnim zlodowaceniu materiał w postaci piasków, żwirów, glin oraz głazów narzutowych był w lasach oliwskich silnie eksploatowany dla celów budownictwa. Na trasie szlaku można dość często trafić na pozostałości dawnych wyrobisk, które zamknięto w większości w czasie II wojny światowej lub tuż po wojnie. Na przełomie XIX i XX wieku w miejscu obecnej Zajęczej Doliny, na zapleczu Dworu IV funkcjonowała kopalnia gliny. Związana była z istniejącą



Gruby Dąb w dolinie Samborowo (WN)